

## Ustawa karą za służbę w "PRL - totalitarnym państwie"

---

– W 2009 roku posłowie PiS i PO, przy sprzeciwie SLD, przyjęli ustawę, która radykalnie obniżyła emerytury b. funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa.

Przyjęto wtedy zasadę, że każdy kto służył w nich do 1990 r., za rok służby otrzymywał świadczenie wg wskaźnika 0,7%, a nie 2,6%. Za pracę po 1990 roku liczone im świadczenia wg wskaźnika 2,6%. Ówczesny Klub Poselski SLD zaskarżył tę ustawę do Trybunału Konstytucyjnego, gdyż sprzeciwialiśmy się wprowadzeniu zasady odpowiedzialności zbiorowej.

Trybunał Konstytucyjny nie zgodził się z naszą argumentacją. Po wykorzystaniu krajowej drogi odwoławczej w polskich sądach, wielu funkcjonariuszy złożyło skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Wspieraliśmy ich argumentacją prawną. Niestety, także Trybunał w Strasburgu nie podzielił argumentów skarżących.

Przygotowywana nowelizacja ustawy w swej represyjności idzie znacznie dalej. Pogłębia nie tylko odpowiedzialność zbiorową, ale jest po prostu aktem zemsty.

Przyjmuje się bowiem, że każdy kto służył chociażby 1 dzień do 1990 roku w organach bezpieczeństwa państwa, a potem ponad 20 lat lojalnie służył w organach III RP, to i tak za wszystkie lata służby (a nie tylko do 1990 roku) poniesie odpowiedzialność w postaci obniżenia świadczeń emerytalnych. Za każdy rok służby, także tej w III RP będzie miał wskaźnik 0,5 %, podczas gdy w systemie powszechnym obowiązuje 1,3 %.

Czyli, jeżeli ktoś pracował miesiąc w technice operacyjnej do 1990 r., a potem był 25 lat wzorowym policjantem, to i tak emeryturę będzie miał zmniejszoną pięć razy (z 2,6% do 0,5 %).

Dodatkowo rozszerzono katalog organów bezpieczeństwa państwa, które są oceniane jak dyskwalifikujące. Dotyczy to np. służby w Biurze Ochrony Rządu, w wywiadzie i kontrwywiadzie wojskowym.

Występują dzisiaj dalej przypadki, że emerytury byłych funkcjonariuszy są wysokie. Należało więc zająć się nimi, a nie po raz drugi karać dziesiątki tysięcy funkcjonariuszy. Ponadto ustawa obejmie także renty inwalidzkie oraz renty rodzinne po zmarłych byłych funkcjonariuszach.

Rząd podaje, że ustawa dotknie ok. 35 tysięcy ludzi. Skala rzeczywista będzie jednak większa.

W projekcie ustawy określa się wprost, że PRL była państwem totalitarnym. Może to wkrótce – np. w związku z potrzebami budżetu państwa – prowadzić do znacznego rozszerzenia grup osób, którym radykalnie zostanie obniżona emerytura.

Przecież do 1990 roku służyli w wojsku obecni emeryci wojskowi, funkcjonariusze więziennictwa i wielu innych służb mundurowych.

Wprowadzana obecnie ustawa już rozszerza grupy osób, które będą miały obniżone emerytury. Nikt nie da gwarancji, że ten proces nie będzie jeszcze pogłębiony.

\*\*\*

Więcej w opracowaniu Poradnika dla emerytów mundurowych...:

[http://www.janusz-zemke.pl/\\_poradnik/\\_news/18/0/3712/projekt\\_ustawy\\_ponownego\\_.html](http://www.janusz-zemke.pl/_poradnik/_news/18/0/3712/projekt_ustawy_ponownego_.html)

Janusz Zemke

Strasburg, 24 listopada 2016 r.

\*\*\*